

Andrzej Ofmański

Ewangelizacja jako zadanie szkolnej lekcji religii katolickiej

Studia Katechetyczne 7, 192-214

2010

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ewangelizacja jako zadanie szkolnej lekcji religii katolickiej

Powrót nauki religii do polskiej szkoły po blisko 45 latach indoktrynacji materialistycznej w polskiej oświacie postawił przed Kościołem całkiem nowe zadania uformowania relacji: między nauczaniem religii a całym systemem edukacji szkolnej z poszanowaniem autonomii obu tych rzeczywistości, między wyznaniową lekcją religii a rozumieniem katechezy, a wreszcie rozwiązanie problemu, jak realizować korelację wszystkich środowisk wychowawczych, w których prowadzony jest proces katechizacyjny. Jednym z głównych zagadnień, które znalazły swoje odbicie w katechetycznych dokumentach Kościoła powszechnego, ale też i Kościoła w Polsce opublikowanych w tym czasie jest ewangelizacyjny charakter całego procesu katechetycznego, w tym również nauczania religii w szkole¹, dlatego, jak sądzę, nasze rozważania należałoby rozpocząć od uporządkowania kluczowych dla tych rozważań pojęć².

1. Ewangelizacja istotną posługą Kościoła

Problem ewangelizacji, dominujący przez wieki w pastoralnej realizacji mandatu Chrystusowego, powrócił z wielką mocą po II Soborze Watykańskim, gdy ewangelizowanie współczesnego świata, ulegającego procesowi laicyzacji i gubiącego swoje chrześcijańskie korzenie, stało się tematem Synodów Biskupów w 1974 i w 1977 roku oraz nauczania kolejnych papieży. W *Instrumentum laboris* poprzedzającym obrady synodu poświęconego ewangelizacji (1974) znalazła

¹ R. Chałupniak, *Konfesyjność nauczania religii. Zarys problematyki*, „Paedagogia Christiana” 2000, nr 2, s. 50.

² Problematykę tę mocno zaanonsował P. Tomasik. Podkreślając, że ewangelizacja we współczesnej polskiej katechezie nie jest problemem zamkniętym, sugeruje permanentne badanie relacji między katechezą, nauką w szkole i wychowaniem rodzinnym, ale też między katechezą i całą działalnością pastoralną Kościoła, która podlega nieustannej odnowie. Wymaga ona bowiem poszukiwania odpowiedzi na wyzwania, jakie stawiają przed wspólnotą wierzących sytuacja zewnętrzna i rozwój samoświadomości chrześcijańskiej [P. Tomasik, *Ewangelizacja – istotny wymiar wyznaniowej lekcji religii w polskiej szkole*, w: *Polska katecheza wobec pluralizmu jednoczącej się Europy*, red. A. Offmański, Szczecin 2004, s. 215-237].

się wnikliwa analiza zawartości terminu *ewangelizacja*, jako wszelkiej działalności Kościoła mającej na celu przekształcanie świata w Królestwo Boże, zgodnie ze zbawczym planem Boga³. Rozważania ojców synodalnych nie tylko pogłębiły rozumienie charakteru tej posługi, ale zwróciły też uwagę na konieczność odczytywania znaków czasu we współczesnym świecie, dopominających się nowej refleksji nad przekazem słowa Bożego, ukazującego głęboki sens i skłaniającego do podjęcia dialogu człowieka z Bogiem zatroskanym o zbawienie każdego, często zagubionego we współczesności, człowieka.

2. Natura ewangelizacji

W posynodalnej adhortacji o ewangelizacji we współczesnym świecie *Evangelii nunandi* (1975) Paweł VI stwierdza: *Ewangelizacja jest tym samym, co zanoszenie Dobrej Nowiny do wszelkich kręgów rodzaju ludzkiego, aby przeni-kając je swoją mocą od wewnątrz, tworzyła z nich nową ludzkość*⁴. Ewangelizacja nie jest jednak głoszeniem jakiejś, nawet wzniosłej, idei, lecz ukazaniem Chrystusa, który staje przed nie znającym go człowiekiem z propozycją *zostaw wszystko, co masz i pójdz za Mną* (Łk 19,21). Podjęcie tej ważnej życiowej decyzji zależy od wolnej woli człowieka, a osoba Chrystusa winna go tak zafascynować, by stała się mocną motywacją w dokonywaniu tego wyboru.

Dwa dyrektoria katechetyczne, które ukazały się na przełomie tysiącleci, ponownie podjęły się doprecyzowania kluczowych pojęć: *ewangelizacja, katechizacja, pre-ewangelizacja czy nowa ewangelizacja*. W dokumentach tych termin *ewangelizacja* jest rozumiany wieloznacznie. Zasadniczo można wyróżnić dwa jego zakresy: w sensie wąskim, sprowadzający ewangelizację do pierwszego głoszenia Ewangelii względem niewierzących (*ad gentes*) i zmierzający do zapoczątkowania w nich wiary oraz, w sensie szerszym, jako słowo skierowane do nierozbudzonych jeszcze w wierze, choć często obdarowanych łaską wiary na chrzcie świętym, a z różnych powodów nie żyjących nią.

Ewangelizacja przede wszystkim ma charakter kerygmaticzny, tzn. budzący wiarę, ale też integralny, czyli prowadzący do życia w miłości i wolności, wpływający na odnowę świata i ludzkości⁵. W swojej pierwszej encyklice *Redemptor hominis* Jan Paweł II przypomniał i był konsekwentny temu przez cały swój

³ Por. *Schemat przygotowawczy do Synodu Biskupów 1974*, „Życie i Myśl” 1974, z. 2, s. 2.

⁴ EN 18.

⁵ Por. J. Przybyłowski, *Znaczenie nowej ewangelizacji dla duszpasterstwa młodzieży. Studium pastoralne*, Lublin 2001, s. 32-60.

pontyfikat, że *drogą Kościoła jest człowiek*⁶. Chrystus przyszedł z miłości Boga do ludzi i dla ich odkupienia, przywrócenia im pełnej godności dziecięctwa Bożego. Stąd dziedzictwo chrześcijańskiej tradycji kulturowej stanowi także bogactwo dróg, po których może zdążać ewangelizacja.

3. Drogi ewangelizacji

Powszechne są dziś głosy, że we współczesnej rzeczywistości nie wystarczą stare drogi, po których zdążyła Dobra Nowina ku człowiekowi czasów apostołskich, gdyż mentalność współczesnego człowieka jest całkiem inna i wymaga nowych środków, nowych metod i nowego języka przekazu ewangelii, by doszło nie tylko do jej akceptacji, ale i do pełnej interioryzacji wiary.

Osobiste świadectwo chrześcijanina stanowi pierwszą spośród dróg ewangelizacyjnych. By było jednak skuteczne, musi stanowić wyraz autentycznego przeżycia spotkania z Chrystusem, które w sposób głęboki przemienia życie człowieka, iż pragnie za Nim podążać i swoim życiem dać świadectwo, kim dla niego jest Chrystus. W świadectwie tym przejawia się wdzięczność za wszystko, co Chrystus uczynił dla ludzi. To ona przepęlnia człowieka i skłania, by szedł przez świat i rozgłaszał wielkie dzieła Bożego miłosierdzia. O tyle świadectwo to ma moc przekonywania, o ile dokonuje się w kontakcie interpersonalnym, oddziałującym różnymi kanałami komunikacji, i to w sprzężeniu zwrotnym, często mobilizującym samego świadka do poszukiwania nowych form wyrazu i nowego sposobu argumentacji. Ewangelizacja świadectwem życia jest skuteczniejsza wówczas, gdy pełniona jest czynami pełnymi radości i wdzięczności⁷.

Świat dzisiejszy spragniony jest żywych kontaktów międzysobowych, a nie anonimowych, przedmiotowych tylko, przekazów informacji. Technicyzacja różnych dziedzin życia powoduje zagubienie kontaktów interpersonalnych, wyobcowanie, osamotnienie i pociąga za sobą utratę widzenia konsekwencji tej technicznej dominacji. Warunkiem skuteczności dialogu osobowego jest otwarcie się na drugiego człowieka, spotkanie się z nim, a nawet uznanie jego odmienności. Wymaga to pewnej pokory, życzliwości, a zwłaszcza poszanowania godności każdego człowieka. To one stanowią płaszczyznę, na której może dokonać się pre-ewangelizacja⁸.

⁶ RH 14, 18.

⁷ EN 41; por. RMi 43.

⁸ EN 46.

Paweł VI oraz inni znawcy procesu ewangelizacji nie lekceważą jednak znaczenia słowa. Chrześcijańskie świadectwo życia potrzebuje bowiem wsparcia słowem, które może stanowić autentyczny komentarz do pełnionych czynów, objawiający często ich motywację i prawdziwe intencje. Winno ono w sposób precyzyjny i jasny, językiem zrozumiałym dla współczesnego człowieka, wskazywać na motywy ich podejmowania i wyraźnie wyrażać apel do współdziałania.

W procesie ewangelizacji szczególnego znaczenia nabiera odnowa posługi słowa, która winna prowadzić do spotkania z Jezusem, pobudzać do naśladowania Go i w konsekwencji do pójścia za Nim, czyli odnalezienia swojej drogi życiowej⁹. Jeśli przekaz orędzia Bożego stanowić ma głoszenie Ewangelii, winien wyrażać radość z tego, że Bóg miłuje każdego człowieka i jest obecny w jego życiu codziennym¹⁰.

Posługiwanie się żywym słowem zakłada zjawisko interakcji, której doskonałą formą jest dialog prowadzący do autoewangelizacji¹¹. Nie ma bowiem możliwości podjęcia dialogu, jeśli prowadzący dialog nie otworzą się życzliwie i nie wsłuchają się w przekaz bliźniego, a w konsekwencji nie podejmą próby wzajemnego porozumienia. Dialog bowiem prowadzi do zweryfikowania ocen rozmówcy, jakie istnieją w naszej świadomości, przyczynia się do zbliżenia płaszczyzn, na których może dojść do porozumienia i wyjaśnienia różnic, a nawet do podjęcia wspólnego poszukiwania prawdy¹². Monolog natomiast powoduje uspienie i stagnację niszczącą dynamizm żywej wiary.

Ewangelizacja zakłada również wykształcenie dojrzałych wspólnot kościelnych, w których wiara objawia się i urzeczywistnia przez przyłgnięcie do Chrystusa w duchu miłości i służby bliźniemu. Cechami charakterystycznymi tych dojrzałych wspólnot jest: głęboka wiara, znajdująca swoją inspirację duchowo-religijną w stałej jedności z Bogiem, wielkoduszna dyspozycyjność Kościołowi w posłudze ewangelicznej i gorliwość w ożywianiu duchem Ewangelii wszystkich dziedzin życia¹³.

Dynamiczną drogę ewangelizacji o charakterze socjalizacyjnym jest tworzenie *kościelnych wspólnot podstawowych*, czyli grup chrześcijan, które na szczeblu rodzin czy niewielkiego grona rówieśniczego, także szkolnego, gromadzą się

⁹ J. Przybyłowski, *Znaczenie nowej ewangelizacji dla duszpasterstwa młodzieży*, dz. cyt., s. 216.

¹⁰ EN 10; por. EN 14, 17.

¹¹ J. Majka, *Świadectwo chrześcijańskie jako element ewangelizacji*, w: *Ewangelizacja*, red. J. Krucina, Wrocław 1980, s. 88; por. J. Przybyłowski, *Znaczenie nowej ewangelizacji dla duszpasterstwa młodzieży*, dz. cyt., s. 92-95.

¹² *Dokument o dialogu*, „Ateneum Kapłańskie” 1973, z. 80, 199nn.

¹³ KDK 43.

na modlitwę, czytanie i rozważanie Biblii, a dzieląc się problemami egzystencjalnymi, starają się przeświecić je Ewangelią w perspektywie zaangażowania w życie Kościoła i świata¹⁴.

Oparciem dla każdego współczesnego apostoła jest wspólnota w wierze. Podstawowe zadanie utwierdzenia braci w wierze przypada wspólnotom parafialnym, zrzeszeniom, nowo powstającym duchowym wspólnotom, jak Akcja Katolicka, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, *Pustynia Miast*. W nich tkwi nadzieja zdynamizowania całego ludu Bożego jako wspólnoty Chrystusowej¹⁵. W odniesieniu do omawianego zagadnienia rodzi się problem, czy zespoły klasowe mogą stać się takimi wspólnotami. Odpowiedź zależy od kilku warunków: na ile model katechezy przyjmie formę pracy dynamiki grup, gdzie młodzież odnajduje akceptację i szansę samorealizacji, na ile przedłuży on swoją realizację poza lekcje religii i wprowadzi korelację jako zasadę dialogu wiary z edukacją, na ile wspólnoty klasowe staną się znakiem Kościoła dla wątpiących, poszukujących czy zagubionych w wierze rówieśników.

Pod wpływem dynamicznego rozwoju środków społecznego przekazu może się też zwiększyć zakres ewangelizacji. Stawia to jednak przed nią konieczność uwzględniania narzędzi i metod, jakimi środki te się posługują. Pamiętać bowiem należy, iż pod wpływem mediów zmienia się mentalność ludzi, myślenie staje się konkretno-obrazowe, a nawet *modułowe*. Napotykać na zmienność przekazywanych obrazów, dzisiejszy odbiorca odzwyczaja się od koncentracji i głębszej medytacji treści przekazu. Środki społecznej komunikacji stwarzają jednak olbrzymią szansę dotarcia z Ewangelią na najdalsze krańce ziemi, ale złe korzystanie z nich może stanowić zagrożenie dla dojrzewającej psychiki. Zaniebdanie albo niewykorzystanie w głoszeniu Ewangelii mass mediów sprawia, że *rozdźwięk między Ewangelią a kulturą staje się bez wątpienia dramatem naszych czasów*¹⁶. W. Kasper stwierdza, że chrześcijanie nie mogą godzić się na rozdźwięk Ewangelii i kultury. Nowa ewangelizacja winna prowadzić przez mass media do *przywroćenia współczesnej Europy chrześcijańskiej duszy i budować*

¹⁴ RMi 51; por. K. Braun, *Wychowanie ku „cywilizacji miłości” poprzez zaangażowanie woluntarystyczne młodzieży*, w: *Wychowanie chrześcijańskie między tradycją a współczesnością*, red. A. Rynio, Lublin 2007, s. 139-150; B. Wolny, *Wychowanie chrześcijańskie wyzwaniem dla szkoły i katechezy*, w: *Wychowanie chrześcijańskie między tradycją a współczesnością*, red. A. Rynio, dz. cyt., s. 770-783.

¹⁵ T. Ożóg, *Wychowanie chrześcijańskie w kościelnych ruchach religijnych*, w: *Wychowanie chrześcijańskie między tradycją a współczesnością*, red. A. Rynio, dz. cyt., s. 953-963. Por. P. Skiba, *Katecheza ewangelizacyjna w nowych ruchach i wspólnotach kościelnych*, Lublin 2006.

¹⁶ EN 20.

cywilizację miłości¹⁷. Konieczne jest więc w tej sytuacji wypracowanie ascezy korzystania z informacji i budzenie odpowiedzialność za posługiwanie się mass mediami¹⁸.

4. Nowa ewangelizacja

W nauczaniu Jana Pawła II wielokrotnie spotykamy się również z terminem *nowa ewangelizacja*. Już w roku 1977 kard. K. Wojtyła otwierając symposium w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim na temat: *Katechizacja i ewangelizacja* stwierdził, że przemiany zachodzące we współczesnym świecie domagają się ponownej ewangelizacji ochrzczonej Europy, która odświeżyłaby i ożywiła dar wiary otrzymany na chrzcie św.¹⁹. Zaś jako papież precyzuje tę postługę, wyjaśniając, że: *realizacja naczelnego zadania duszpasterskiego, jakim jest nowa ewangelizacja, obejmująca cały lud Boży i domagająca się nowej gorliwości, nowych metod, nowego sposobu głoszenia i dawania świadectwa Ewangelii, dziś zwłaszcza potrzebuje kapłanów [i nie tylko], którzy bezwzględnie i w pełni przeżywają tajemnice Chrystusa i potrafią wypracować nowy styl życia*²⁰.

Nowość tej postługi nie dotyczy treści orędzia Ewangelii, które jest nienaruszalne i nie ulega zmianom, a przez publikację *Katechizmu Kościoła katolickiego* zostało światu przypomniane, lecz zasada się na nowej gorliwości, nowym sposobie głoszenia Dobrej Nowiny i na nowych środkach wyrazu²¹. Nowa ewangelizacja zakłada głęboką wiarę tych, którzy głoszą orędzie zbawcze, wiarę umocnioną przez Ducha Świętego. Dlatego Papież apeluje do całego Kościoła o podjęcie ewangelizacji *ad intra* dla odnowienia wspólnoty Kościoła według zamierzeń Chrystusowych. Zaś ewangelizacja *ad extra* winna rodzić w słuchaczach zachwyt i niepowstrzymany entuzjazm, który doprowadzi do nawrócenia słuchaczy, wywoła w nich nową gorliwość i apostołski zapał do świadczenia o Chrystusie wobec świata. W encyklice *Redemptoris missio* Jan Paweł II określił tym mianem wszelkie działania Kościoła skierowane do osób, które utraciły żywy sens wiary, by obudzić ich dynamizm i ożywić rozwój wiary.

¹⁷ W. Kasper, *Kościół jako wspólnota*, „Communio” 1986, nr 4, s. 26-38.

¹⁸ EN 45.

¹⁹ K. Wojtyła, *Między ewangelizacją i katechizacją*, „Seminare” 1979, s. 7n.

²⁰ PDV 18.

²¹ *Neue Evangelisierung. Forderung des Menschen. Christliche Kultur. Schlussdokument der 4. Generalversammlung der lateinamerikanischen Bischöfe in Santo Domingo 12-28 X 1992*, w: Stimmen der Weltkirche 34. Bonn 1993, s. 63-66.

W koncepcji Jana Pawła II nowa ewangelizacja stanowi przepowiadanie, zawierające też propozycję moralności według głoszonej Ewangelii, skierowane do ochrzczonych, których wiara jest w uśpieniu. Proces ożywienia wiary dokonuje się nie tylko przez słowo głoszone, ale i przez *świadećtwo życia*, do którego dawania skłania przyjęte słowo²². A poznawanie nowych obszarów prawdy, dobra i piękna, które roztacza słowo Boże, pozwala na odrodzenie chrześcijańskich korzeni kultury, tak ważne w kontekście ponowoczesności²³. W liście apostołskim wydanym na zakończenie Wielkiego Jubileuszu 2000 roku Jan Paweł II zwrócił uwagę, że nowa ewangelizacja winna być prowadzona z *zachowaniem należnego szacunku dla niepowtarzalnego doświadczenia każdego człowieka oraz z wrażliwością na różne kultury, w których ma zostać zaszczerpione chrześcijańskie oręędzie*, co nie znaczy, by przesłanie ewangeliczne dostosowywać do różnych kultur z uszczerbkiem dla integralności prawdy, *nie ukrywając nigdy najbardziej radykalnych wymogów ewangelicznego orędzia, ale dostosowując się do szczególnych potrzeb każdego, do jego wrażliwości i języka*²⁴.

Na podstawie dokumentów soborowych i orzeczeń Kościoła posoborowego można się pokusić o sformułowanie fundamentalnych zasad realizacji nowej ewangelizacji. Zarówno dokumenty soborowe, jak i później wydany *Katechizm Kościoła katolickiego* oraz *Kompendium*, mające charakter kerygmaticzny, bardzo mocno podkreślają, że przybliżanie ewangelicznego orędzia zbawczego nie może ulec zmianom czy zniekształceniom, gdyż głosi ją sam Chrystus, przychodzący z Dobrą Nowiną dla każdego człowieka. Właśnie ze względu na Jego autorytet i wierność posłannictwu, które przekazał swoim uczniom, staje On sam w centrum ewangelizacji. Kolejne encykliki Jana Pawła II ukazują te związki Chrystusa z człowiekiem, z jego problemami egzystencjalnymi i z perspektywą eschatologiczną, dzięki czemu człowiek nie tylko ma możliwość odkryć sens swego życia, ale i nadprzyrodzony wymiar zaangażowania się w przemianę świata.

Nowa ewangelizacja jest głoszeniem Dobrej Nowiny także współczesnemu młodemu człowiekowi. Akceptacja, a jeszcze bardziej fascynacja, w procesie ewangelizacyjnym dotyczy przede wszystkim osoby Jezusa Chrystusa, ale nie można pomijać wartości, które zawiera Jego Ewangelia. Wartości te są wartościami najwyższymi, dzięki przyjęciu ich człowiek odkrywać może sens wszelkich, nawet najtrudniejszych, poczynąń. Nie dotyczą one tylko troski o egzystencję przyrodzoną, ale też ukazują perspektywę eschatologiczną codzienności.

²² VS 107. Por. M. Majewski, *Tożsamość katechezy integralnej*, Lublin 1995, s. 83.

²³ FeR 103.

²⁴ NMI 40.

Właśnie realizowanie tych wartości wymaga od człowieka pewnej ascezy, dzięki której człowiek będzie skupiony na tym, aby bardziej być, niż aby mieć²⁵. Źródłem podjęcia decyzji zaakceptowania tej ascezy jest miłość ucznia do Mistrza, dzięki której rodzi się wizja uszczęśliwiającego i najściślejszego związku Boga z człowiekiem²⁶.

Dzięki realizowaniu nowej ewangelizacji, przenikającej całe duszpasterstwo, Kościół jest w stanie przełamać narastające bariery między młodzieżą a instytucją. W nowej ewangelizacji jawi się Kościół jako wspólnota stojąca przy młodych i zatroskana o nich, co więcej, młodzi członkowie Kościoła widzą w niej swoje niezwykłe miejsce i możliwość pełnej realizacji. Chodzi o takie rozumienie katechezy, w którym to parafia jest podstawowym środowiskiem katechetycznym, a szkolne nauczanie religii ją dopełnia. Oczywiście, pomiędzy katechezą w parafii i w szkole istnieje relacja zróżnicowania i komplementarności. Obie formy katechezy Kościoła różnią się między sobą i obie są potrzebne: szkolna nauka religii potrzebuje katechezy parafialnej, katecheza parafialna potrzebuje nauki religii w szkole²⁷.

Nowa ewangelizacja jest koniecznością współczesnych czasów, bowiem *nadszedł moment zaangażowania wszystkich sił kościelnych* – głosił Jan Paweł II – *w nową ewangelizację i misję wśród narodów*²⁸. W wielu narodach od dawna ochrzczonych szerzy się obecnie zobojętnienie religijne, a nawet ateizm praktyczny, choć wiara chrześcijańska zachowała się jeszcze w niektórych tradycjach i obrzędach przez nich kultywowanych. Dzisiaj owemu dziedzictwu grozi skostnienie, a często nawet roztrwonienie, zwłaszcza na skutek wzmagającego się sekularyzmu, braku refleksji metafizycznej, a także rozwoju sekt i ruchów opartych o ponowoczesność²⁹. Rozdział I watykańskiego *Dyrektorium o katechizacji* ukazał właśnie uzasadnienie konieczności podjęcia nowej ewangelizacji w tej sytuacji także poprzez katechizację. Wielu znawców problematyki nowej ewangelizacji przyznaje, że istnieją fundamentalne różnice między ewangelizacją a katechizacją w odniesieniu do przedmiotu, treści, metody, i tych, którzy je realizują, a także ich celu i założeń. Równocześnie jednak, pomimo tych różnic, postrzegają je jako

²⁵ Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży, Gdańsk-Westerplatte 12.06.1987*, w: *Jan Paweł II do młodzieży (1978-2005)*, Poznań 2005, s. 412.

²⁶ Por. J. Przybyłowski, *Znaczenie nowej ewangelizacji dla duszpasterstwa młodzieży*, dz. cyt., s. 230-232.

²⁷ K. Nycz, *Szkola miejscem katechezy?*, w: *Przesłanie dokumentów katechetycznych Kościoła w Polsce*, red. S. Dziekoński, Warszawa 2003, s. 13-22.

²⁸ RMi 3.

²⁹ ChL 34.

formy posługi Słowa o charakterze komplementarnym. Wręcz można mówić o pewnej tendencji ewangelizacyjnej we współczesnej posłudze katechetycznej³⁰.

Jednym z kluczowych zadań współczesnego Kościoła stało się łączenie tych dwóch odrębnych form posługi Słowa w jedno, zwłaszcza w nauczaniu szkolnym religii, przy zachowaniu ich specyfiki³¹.

5. Ewangelizacja a katechizacja

Kiedy mówimy o relacjach katechizacji i ewangelizacji, musimy zwrócić uwagę na fakt, iż ewangelizacja w ścisłym tego słowa znaczeniu poprzedza katechezę, ale w dzisiejszej sytuacji daleko posuniętej laicyzacji winna stanowić część działań towarzyszących procesowi katechizacji³². W *Dyrektorium ogólnym o katechizacji* autorzy ujmują ewangelizację jako proces, przez który Kościół, poruszany przez Ducha Świętego, głosi i rozpowszechnia Ewangelię na całym świecie, a dokonuje jej także przez proces katechizacji, choć nie tylko, bowiem aspektami i środkami przekazywania Ewangelii, czyli elementami ewangelizacji, dokument ten określa też świadectwo życia, sakramenty, praktykę miłości bliźniego i czynienie słuchaczy uczniami Chrystusa³³. Ewangelizacja, dokonując się przez czyny i słowa, jest jednocześnie *świadectwem i głoszeniem, słowem i sakramentem, nauczaniem i zaangażowaniem*³⁴. W dokumencie tym można więc odczytać, że *posługa Słowa jest podstawowym elementem ewangelizacji oraz że przekazuje w ramach ewangelizacji objawienie za pośrednictwem Kościoła, posługując się słowami ludzkimi, mającymi zawsze odniesienie do dzieł Boga, które Bóg zrealizował i realizuje szczególnie w liturgii, do świadec-*

³⁰ Z. Narecki, *Katecheza i katechumenat rodzinny. Koncepcja ewangelizacji parafialnej*, „Studia Płockie” 1990, s. 77; R. Murawski, *Ewangelizacyjny charakter katechezy*, „Ateneum Kapłańskie” 1992, z. 498, s. 190.

³¹ Jeszcze w 1985 roku R. Murawski ma wątpliwość, czy można posługiwać się terminem *katecheza ewangelizacyjna*, jednak przyznaje, że są sytuacje, w których katecheza winna zatroszczyć się nie tylko o umocnienie wiary i jej nauczanie, ale z pomocą łaski także o stałe jej rozbudzenie: *W pewnych okolicznościach musi się po prostu przekształcić w ewangelizację* [R. Murawski, *Katecheza – ewangelizacja*, „Studia Theologica Varsoviensia” 1985, z. 2, s. 277].

³² Zob. A. Offmański, *Model katechezy ewangelizacyjnej w dokumentach Kościoła*, w: *Ewangelizować czy katechizować?*, red. S. Dziekoński, Warszawa 2002, s. 61nn; J. Szpet, *Ewangelizacyjny wymiar szkolnych lekcji religii*, w: *Katecheza ewangelizacyjna w rodzinie, parafii i szkole*, red. S. Dziekoński, Warszawa 2002, s. 185.

³³ DOK 46. Dyrektorium nawiązuje tu – jak stwierdza P. Tomasik – do struktury objawienia ukazanej w soborowej konstytucji *Dei Verbum*, gdzie znajdujemy wyraźne stwierdzenie, że *plan objawienia urzeczywistnia się przez czyny i słowa wewnętrznie ze sobą powiązane* (KO 2) [P. Tomasik, *Ewangelizacja – istotny wymiar wyznaniowej lekcji religii w polskiej szkole*, art. cyt., s. 225].

³⁴ DOK 39.

*twa życia chrześcijan i do ich działania w świecie*³⁵. Jakże wyraźnie w tym świetle jawi się realizacja współczesnej katechezy.

W polskim dyrektorium autorzy, omawiając naturę katechezy, starają się zwrócić uwagę, że misyjny mandat Chrystusa przekazany Kościołowi winien być realizowany przez całe duszpasterstwo, które musi mieć charakter ewangelizacyjny, a katecheza stanowi *istotny moment tego procesu*³⁶. Ograniczanie go tylko do posługi Słowa mogłoby prowadzić do jej zubożenia i pomniejszenia znaczenia, a przecież *Vaticanum II* starało się ukazać, że cały Kościół jest Słowem Bożym³⁷, przez które Bóg objawia swoją miłość ku człowiekowi i pobudza go do komunii w Trójcy Świętej. Powołując się na dyrektorium watykańskie, autorzy dyrektorium polskiego zwracają uwagę, że ewangelizacja dokonuje się poprzez świadectwo życia chrześcijańskiego, dialog i posługę miłości³⁸, przez głoszenie Ewangelii i wzywanie do nawrócenia³⁹, przez prowadzenie katechumenatu i procesu wtajemniczenia oraz formowanie ducha wspólnoty za pośrednictwem sakramentów i posług⁴⁰. Dopiero tak ujętą posługę można określić katechezą integralną o charakterze ewangelizacyjnym.

Autorzy obu dokumentów zwracają też uwagę na eklezjalny charakter tego procesu⁴¹. Ewangelizacja obejmuje bowiem całość posłannictwa Kościoła w jego wielowymiarowości, cel jednak i założenia są jedne i te same: by każdy ochrzczony doszedł do aktywnego i pełnego uczestnictwa w *posłannictwie prorockim, kapłańskim i królewskim Chrystusa*⁴². Udział w potrójnej misji Chrystusa wywodzi się ze *wspólnoty kościelnej i winien być realizowany i przeżywany we wspólnocie i dla wspólnoty*⁴³, dzięki czemu wspólnota Kościoła krzepnie i rozwija się.

6. Sytuacja kulturowa polskiej szkoły domagająca się ewangelizacji

Nauczanie religii w szkole nie może nie uwzględniać sytuacji środowiskowej, w której realizowana jest posługa katechetyczna. Autorzy polskiego dyrektorium katechetycznego we wprowadzeniu kreślą obraz sytuacji duszpa-

³⁵ DOK 50.

³⁶ PDK 15.

³⁷ Por. KK 8.

³⁸ ChL 34.

³⁹ DM 11n.

⁴⁰ DM 13n.

⁴¹ DOK 46; PDK 54.

⁴² PDK 75. Por. Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, s. 134.

⁴³ ChL 14.

stersko-katechetycznej w Polsce na przełomie wieków i wielokrotnie akcentują konieczność widzenia nowych wyzwań stojących przed nią, a zrodzonych przez pluralizm kulturowy i moralny społeczeństwa. Zagubienie jasnych koncepcji wychowawczych oraz niedoceniające roli rodziny i Kościoła w procesie edukacyjnym, ale też konieczność odnalezienia sposobu realizacji posługi katechetycznej w nowej sytuacji edukacyjnej, domagają się stworzenia modelu, który potrafiłby odpowiedzieć na te wyzwania. Być może będzie to katecheza ewangelizacyjna⁴⁴.

7. Postmodernizm w systemie szkolnym

Postmodernistyczna filozofia oraz tzw. teorie bezstresowego wychowania, bazujące na materialistycznej wizji świata, upowszechniają pogląd, że wystarczy zmienić warunki ekonomiczne, polityczne, społeczne i prawne, by zapanował powszechny dobrobyt i poczucie bezpieczeństwa oraz pełny rozwój młodego pokolenia. Owe teorie, zrodzone pod koniec lat sześćdziesiątych XX wieku, przekonują, że każdy człowiek – już jako dziecko – powinien sam stworzyć sobie własny światopogląd. Przedstawiciele tych kierunków odwoływali się do antropologicznie fałszywego przekonania, że człowiek z natury jest dobry, tylko warunki cywilizacyjne czynią go złym, a błąd ten nadal dzisiaj jest powielany przez antypedagogikę⁴⁵. Nie wystarczy bowiem zmienić człowiekowi warunki życia, by uformował on w sobie osobowość na miarę swoich czasów. On sam musi najpierw się zmienić, a to wymaga długotrwałego procesu wychowania, konsekwentnego i ogarniającego nie tylko jego intelekt, lecz także sferę woli i emocjonalną.

Popularne na Zachodzie teorie wychowania przyniosły z końcem ubiegłego wieku do Polski zasiew totalnego kwestionowania wartości obiektywnych i celów wyższych aniżeli doraźne użycie i chwilowa przyjemność⁴⁶. Wywołuje to u wielu osób przekonanie, że obiektywna prawda nie istnieje. To zwątpienie pociąga za sobą głoszenie względności w zakresie etyki i moralności w ogóle, co

⁴⁴ Poniższe zagrożenia zostały wyakcentowane w opracowanym przez zespół synodalny Synodu Archidiecezji Szczecińsko-Kamińskiej w 2003 roku [*Wychowanie katolickie jako propozycja ewangelizacyjna na nowe czasy. Dokument roboczy*, mps].

⁴⁵ B. Kiereś, *Kultura chrześcijańska wobec postmodernistycznej ideologii „anty” w pedagogice*, w: *Wychowanie chrześcijańskie między tradycją a współczesnością*, red. A. Rynio, Lublin 2007, s. 93-95.

⁴⁶ Por. B. Śliwerski, T. Szkudlarek, *Wyzwania pedagogiki krytycznej i antypedagogiki*, Kraków 1991.

w konsekwencji powoduje w odniesieniu do norm moralnych kompletną dezorientację. Relatywizm moralny czyni wychowanie działaniem bezużytecznym, prowadzi do odrzucenia wszelkich autorytetów, dyscypliny, pracy nad charakterem i jakichkolwiek wymagań stawianych wychowankowi.

8. Mentalność informatyczna

Czas przełomu wieków jest czasem szybkiego obiegu informacji, ich gromadzenia i wykorzystywania do celów nierzadko destrukcyjnych. Przy całej wartości środków społecznej komunikacji są one – jak nazwał je Jan Paweł II – *współczesnymi areopagami*⁴⁷, które potrzebują ewangelizacji, bez niej wręcz stają się groźnym narzędziem manipulacji.

Łatwość docierania informacji do odbiorcy sprawia, że świat staje przed człowiekiem otworem. Media tworzą z całego świata globalną wioskę. Za pośrednictwem mediów każdy na bieżąco jest informowany o tym, co dzieje się gdzieś bardzo daleko od niego, ale, z drugiej strony, nie wie, co się dzieje w najbliższym otoczeniu. Do jego domu weszły rzeczy i sprawy dalekie, a bliskie się oddaliły. Wytworzył się też nowy sposób postrzegania rzeczywistości – oglądanie jej przez okulary mediów. Człowiek nie uczestniczy w ten sposób bezpośrednio w wydarzeniach.

Głównym nośnikiem informacji jest obraz, szczególnie obraz ruchomy. Intensywny kontakt człowieka z obrazem monitora telewizyjnego czy komputera, jaki ma miejsce często od najwcześniejszych lat życia, ma wpływ na upośledzenie innych rodzajów postrzegania i wpływa na zmianę percepcji. Dotychczasowa dominacja słowa, zwłaszcza słowa drukowanego, ustępuje przed dominacją obrazu. Powoduje to jakże groźne dla funkcjonowania człowieka w wymiarze indywidualnym i zbiorowym trudności w odróżnianiu świata realnego od świata fikcji.

9. Globalizacja kultury

Nieuchronną konsekwencją globalizacji światowej kultury, nie do końca przemysłanej propagandy na rzecz integracji Unii Europejskiej, bez względu na warunki w niej uczestnictwa, staje się unifikacja antychrześcijańskiego pojmowanie świata, prowadząca do identyfikacji jednostki z całą ludzkością, a równocześnie do zagubienia własnej tożsamości kulturowej o korzeniach chrześcijań-

⁴⁷ RMi 37c.

skich. Obawa przed taką perspektywą skłania wielu do podtrzymywania tradycji regionalnych, promocji regionalnej kultury, wrastania w *małą ojczyznę*. Natomiast wielu uważa, iż mówić nie wypada o tradycjach narodowych i współczesnym życiu narodu. Międzynarodowe pakti, porozumienia i układy, a także międzynarodowe firmy i koncerny przyczyniają się do zacierania granic. Wiele organizacji skutecznie zabiega o globalizację wszelkich działań. Narodowa racja stanu ukazywana jest jako czynnik wsteczny.

Miłość Ojczyzny była zawsze potężnym motywem zaangażowania się młodych ludzi w sprawy ponadjednostkowe, na rzecz dobra wspólnego. Obecnie obserwuje się wyraźne osłabienie aktywności dzieci i młodzieży w ramach różnych ruchów i organizacji o charakterze patriotycznym⁴⁸. Tego kryzysu nie można lekceważyć. W ramach nauki szkolnej często nie stwarza się sytuacji, których przeżycie stanowi ważny element procesu dojrzewania społecznego. Zastępowanie perspektywy państwowej i narodowej globalną eliminuje z wychowania formację patriotyczną.

O miejscu i roli danego kraju w świecie zadecyduje nie tyle umiejętność sprawnego posługiwania się komputerem czy językiem obcym przez większość jego obywateli, co rodzima myśl naukowo-techniczna. Ona bowiem pozwoli na wymianę informacji najcenniejszych, niedostępnych innym, wykreuje kraje przodujące, pozostawiając daleko za nimi te, które kształcą sprawnych i kompetentnych pracowników-odtwórców. Reforma edukacji winna stworzyć warunki i umożliwić dalekosiężny rozwój intelektualny i duchowy uczniom, którzy w przyszłości będą mieli szansę stać się twórcami-myślicielami.

10. Polska szkoła w dobie pluralizmu

Polska szkoła przełomu wieków znajduje się na etapie budowania własnej wizji wychowania. Na podłożu zróżnicowania filozoficznego i wielości przekonań panujących we współczesnym społeczeństwie zrodziła się różnorodność myśli wychowawczej. Wielość koncepcji pedagogicznych istnieje w świadomości rodziców i nauczycieli jedynie w postaci luźnych haseł. Sprzyja to rodzeniu się chaosu na polu oddziaływań wychowawczych.

K. Olbrycht, po przeprowadzeniu analizy potrzeb wychowawczych młodzieży, dochodzi do wniosku, że nieodzowne jest wsparcie ich poprzez wyrażanie i uzasadnianie akceptacji wobec nich, nawet wówczas, gdy nie zawsze podejmują właściwe decyzje; stwarzanie im szans na bliski kontakt i dojrzały dialog,

⁴⁸ K. Pawlina, *Jak pomóc temu pokoleniu?*, Warszawa 2001.

przez który odczytują poszanowanie ich godności, a wreszcie dostarczanie pozytywnych przykładów⁴⁹. W sytuacji transformacji kulturowo-wychowawczej wprost niezbędne wydaje się przedstawianie młodym personalistycznej koncepcji człowieka, podejmowanie z nimi działań prowadzących do poczucia tożsamości i integralności kulturowej o korzeniach chrześcijańskich, a wreszcie inicjowanie form *tak masowych, jak i kameralnych, gromadzących młodzież wokół pozytywnych wartości*⁵⁰.

U progu nowego tysiąclecia trzeba wyraźnie uświadomić ludziom wierzącym istnienie wielkich obszarów zagrożeń moralnych i zła, które z natury rzeczy będą utrudniały i hamowały zdrowe i ożywcze prądy wychowania katolickiego. Aprobata dla rozwiązłości, dewiacji, propaganda homoseksualizmu oraz zachęta do korzystania z pornografii, mistyfikacja seksu i jego promocja powodują, że coraz bardziej wkraczają one w życie społeczne i zatrują prywatne więzi rodzinne. Legalizacja prostytucji, przemyt narkotyków, narastająca agresja i przestępczość stają się wymownym przejawem eskalacji zła⁵¹. Walka ze złem może mieć charakter bezpośredni i doraźny, być prowadzona przez różne wyspecjalizowane instytucje (sądownictwo, policja), ale bardziej skuteczna jest, gdy się ją podejmuje w sposób prewencyjny na polu edukacji i wychowania. I chociaż istnieją grupy ludzi, które nie realizują wychowania w ogóle, są obojętne wobec zabiegów formacyjnych lub celowo organizują działania antywychowawcze, albo też tworzą poszerzający się margines społeczny, który nie podlega wpływom wychowawczym (dilerzy, młodzież zdeprawowana, przestępcza), to jednak żyją wśród katolików i są ich wyrzutem sumienia.

11. Ewangelizacja zadaniem szkolnej lekcji religii

Biorąc pod uwagę wyzwania stojące przed młodym pokoleniem Polaków, ale też osiągnięcia pedagogiczno-dydaktyczne polskiej szkoły, polscy katechetycy stwierdzają, że szczególnym zadaniem współczesnego duszpasterstwa, a także nauczania religii w szkole *winno być przygotowanie wszystkich wierzących nie tylko do tego, aby potrafili rozwinąć w sobie umiejętności krytycznej oceny istniejącej rzeczywistości, ale także umieli wydobywać, rozwijać i udoskonalać pozytywne przejawy życia społecznego i kulturalnego oraz oczyszczać i usuwać*

⁴⁹ K. Olbrycht, *Jaka jest polska młodzież? Refleksje pedagoga*, w: *Z młodzieżą do Chrystusa*, red. H. Tomasik, Siedlce 2007, s. 70n.

⁵⁰ Tamże, s. 72-74.

⁵¹ J. Przybyłowski, *Znaczenie nowej ewangelizacji dla duszpasterstwa młodzieży*, dz. cyt., s. 282.

z nich to, co sprzeciwia się Ewangelii Jezusa Chrystusa⁵². Jest to długotrwały i wielopłaszczyznowy proces nowej ewangelizacji realizowany przez cały Kościół poprzez różne formy jego posługi.

12. Inkulturacja i ewangelizacja kultury w szkole

Zadaniem eksponowanym przez nauczanie religii w szkole jest doprowadzenie do odkrywania przez współczesnych chrześcijan *sacrum* w życiu codziennym, co w konsekwencji prowadzić będzie do ich obudzenia religijnego⁵³. Źródłem tego *sacrum* jest osoba Chrystusa. W cytowanym stwierdzeniu zauważamy, jak pozytywnie autorzy ujmują procesy ewangelizacji i inkulturacji, które winny prowadzić do wyposażenia chrześcijanina w umiejętności dostrzegania dobra, prawdy i piękna, z jednej strony, a usuwania zła i wszystkiego, co sprzeciwia się Ewangelii z życia społecznego i osobistego, z drugiej.

Od czasu Synodu Biskupów w 1977 roku upowszechnił się termin *inkulturacja* na określenie procesu będącego *odpowiedzią na współczesne kryzysy kultury*⁵⁴. Dzięki ewangelizacji, dokonującej się za pomocą języka danej kultury, Kościół przyjmuje, z jednej strony, wszystko, co w niej jest dobre, ale równocześnie od wewnątrz ją odnawia, dzięki czemu może dokonać się *przemiana ludzkich serc, które otworzą się na dobro i prawdę*⁵⁵. Proces inkulturacji w żadnym wypadku nie może być przystosowaniem orędzia zbawczego do kultury współczesnej, co groziłoby synkretyzmem, względnie uszczupleniem orędzia ewangelicznego. Tego typu zagrożenia zachodzą wówczas, gdy związki katechezy z kulturą polegać będą jedynie na adaptacji i dostosowaniu Ewangelii do istniejących warunków, a nawet uleganiu sytuacji kryzysowej współczesnej kultury. Dążeniem ewangelizacji względem kultury jest wprowadzenie różnych grup społecznych do wspólnoty Kościoła z *ich kulturami (...) przekazując im własne wartości*⁵⁶. Relacje między ewangelizacją a kulturą mają więc charakter sprzężenia zwrotnego. Głoszenie orędzia ewangelicznego powinno być wyrażane językiem danej kultury, ale też musi stanowić odpowiedź na pytania stawiane przez współczesną kulturę⁵⁷. Chodzi zatem nie tyle o zmianę pojęć i języka, co o *zwiastowanie osoby Jezusa Chrystusa, Jego słów i zbawczego*

⁵² PDK 4.

⁵³ ChL 4; por. PDK 7.

⁵⁴ PDK 70.

⁵⁵ PDK 70.

⁵⁶ RMi 52.

⁵⁷ PDK 71. Por. DOK 21.

*dziela*⁵⁸. Głoszenie orędzia zbawczego może zafascynować słuchacza i doprowadzić do zmiany postaw, a wręcz do odnowienia w duchu Ewangelii mentalności młodego pokolenia.

Dużą szansą dla inkulturacji jest korelacja nauki religii za innymi przedmiotami nauczania, pod warunkiem, że nie będzie to przeintelektualizowanie całego procesu uczenia-nauczania⁵⁹, lecz nauczanie wychowujące⁶⁰. Zachowując autonomię przedmiotów szkolnych i nauczania religii, korelacja z różnymi przedmiotami, ale i ze ścieżkami edukacyjnymi, pozwala na podjęcie przez nauczanie religii funkcji krytycznej, uzupełniającej, formacyjnej lub korygującej⁶¹, dzięki czemu może dojść do twórczego dialogu wiary i kultury.

13. Ewangelizacyjna lekcja religii szansą budzenia i kształtowania wiary dojrzałej

Dla wielu młodych Polaków lekcje religii w szkole są już *jedynym miejscem spotkania z Ewangelią, ze świadkami wiary, jakimi są katecheci i uczniowie głęboko wierzący, (...) gdzie mogą usłyszeć głos Kościoła i gdzie dokonać się może wyjaśniające wprowadzenie w liturgie i modlitwę*⁶². Autorzy polskiego dyrektorium zwracają jednak uwagę nie tylko na łatwiejsze w szkole dotarcie do uczniów i nauczycieli z Ewangelią, ale przede wszystkim na możliwość *przezwyciężenia stereotypów dotyczących wiary i życia religijnego, [jak] prywatność religii i nieuchronność konfliktu wiary i wiedzy*⁶³.

G. Hansemann stwierdza, że *doświadczenie religijne stanowi istotny moment wiary jako spotkania dwóch osób – ludzkiego „ja” i Boskiego „Ty”*⁶⁴. Więc spotkanie z Chrystusem i zafascynowanie z Nim stanowi istotę nawrócenia i zdążanie do dojrzałości wiary osobowej, jako postawy będącej wyrazem harmonijnego rozwoju konstytutywnych cech wiary: poznawczej, afektywnej i działaniowej⁶⁵.

⁵⁸ PDK 75.

⁵⁹ P. Tomasik, *Religia w dialogu z edukacją. Studium na temat korelacji nauczania religii katolickiej z polską edukacją szkolną*, Warszawa 2004, s. 173nn.

⁶⁰ M. Śnieżyński, *Nauczanie wychowujące*, Kraków 1995, s. 32-34.

⁶¹ B. Klaus, *Zadania katechezy w świetle założeń programowych polskiej szkoły*, w: *Teoretyczne założenia katechezy młodzieżowej*, red. R. Murawski, Warszawa 1989, s. 258-276. Por. P. Tomasik, *Korelacja nauczania religii z przedmiotami szkolnymi*, w: *Rodzina – szkoła – Kościół. Korelacja i dialog*, red. P. Tomasik, Warszawa 2003, s. 127-145.

⁶² PDK 57.

⁶³ PDK 84.

⁶⁴ G. Hansemann, *Katechese als Dienst am Glauben*, Freiburg–Basel–Wien 1960, s. 35.

⁶⁵ E. Alberich, *Katecheza dzisiaj*, Warszawa 2003, s. 140.

Nowa ewangelizacja zdąży do objawienia, że Chrystus jest Tym, który przyszedł nie tylko po to, by objawić plan Boga względem ludzkości, ale by go wypełnić, a każdemu człowiekowi dać szansę odkrycia Bożego zatroskania o niego. Odpowiedzią na to religijne doświadczenie może być nawrócenie, dające głęboką interpretację przeżycia *tajemnicy i otwarcia się na transcendencję*⁶⁶ oraz dążenie do rozwoju wiary osobowej zawierzenia Boga.

Katecheza ewangelizacyjna w szkole ukazuje plan Boży nie jako doktrynę, ale jako fascynujące życie, w którym swoje miejsce ma młody człowiek – młody Kościół, który winien brać odpowiedzialność za ten Kościół i jego misję w tym pluralistycznym świecie. Chrześcijaństwa proponowanego przez katechezę ewangelizacyjną w szkole nie można stawiać obok innych światopoglądów, jako pewnej opcji, w której nie ma miejsca na wiarę, a jedynie na poznanie kulturowe. W takiej sytuacji szkolnej nauce religii groziłaby dominacja intelektualizmu, indywidualizmu i sprywatyzowania życia religijnego. Zaangażowanie chrześcijanina w rozwiązywanie problemów społecznych współczesnego świata, pozbawione świadomości wewnętrznego związku z Chrystusem i Kościołem, przestaje być realizowaniem chrześcijańskiego powołania, a staje się tylko czystym humanizmem⁶⁷. Właśnie stąd wypływa stwierdzenie, z jakim możemy się spotkać w polskim dyrektorium, że w szkole nie może dokonać się pełna ewangelizacja, że domaga się ona komplementarności szkolnego nauczania religii i katechezy parafialnej, zwłaszcza w zakresie wtajemniczenia i życia chrześcijańskiego, gdyż funkcje te w szkole mogą być realizowane jedynie częściowo⁶⁸.

14. Ewangelizacyjny charakter nauki religii odpowiedzią na wyzwania współczesnej szkoły

Biorąc pod uwagę aktualną sytuację, nauka religii w polskiej szkole domaga się uformowania katechezy o charakterze ewangelizacyjnym, która, wchodząc w kontakt z kulturą o charakterze pluralistycznym, podejmie twórczy dialog, prowadzący do korygowania niewłaściwych ujęć i postaw, uzupełnienia braków

⁶⁶ A. Fossion, *Dieu toujours recommencé. Essai sur la catéchèse contemporaine*, Bruxelles 1997, s. 83; por. E. Alberich, *Katecheza dzisiaj*, dz. cyt., s. 109.

⁶⁷ Taką sytuację przeżyła w okresie II Soboru Watykańskiego katecheza włoska (katechizm z Isolotto) i holenderska [por. *Glaubens Verkündigung für Erwachsene. Deutsche Ausgabe des Holländischen Katechismus*, Nijmegen–Utrecht 1968].

⁶⁸ PDK 13. Por. CT 20; DOK 60-72. II Polski Synod Plenarny jeszcze wyraźniej zaznacza, że *katecheza w szkole zakłada zarówno pierwszą katechizację [pre-ewangelizację] w domu rodzinnym, jak i jej nieodzowne dopełnienie przez duszpasterstwo dzieci i młodzieży w parafii* [PSPN 51].

w kształtowaniu obrazu świata i integracji treści pochodzących z różnych dziedzin, wyposażając w bogactwo kulturowe dorastającą młodzież. Dzięki temu stać się może formą przekształcania osobowości młodych chrześcijan i napelnienia ich mocą, która uzdolni do podejmowania odpowiedzialności za świat, zwłaszcza poprzez dawanie świadectwa, będącego ewangelizacją skierowaną *ad extra*.

W katechetyce ostatnich lat pojawiła się idea katechezy ewangelizacyjnej, która by miała być *nośnikiem silnych akcentów ewangelizacyjnych, tzn. miała pobudzać i karmić wiarę katechizowanych, i prowadzić do owocnego świadectwa życia*⁶⁹. Początkami sięga ona lat sześćdziesiątych XX wieku (II Konferencja Episkopatów w Medelin). Była ona przez biskupów Ameryki Łacińskiej pojmowana jako nieodzowna jakość autentycznej katechezy, bez której nie sposób uratować milionów ochrzczonych tego rejonu świata przed niewiarą. Prawie w 30 lat później *Dyrektorium ogólne o katechizacji* wprost stwierdza, że zachodzą współcześnie sytuacje, nawet w krajach od dawna ochrzczonych, że konieczna się staje katecheza przeniknięta duchem ewangelicznym i zmierzająca *do wychowania chrześcijan w poczuciu ich tożsamości jako ochrzczonych, wierzących i członków Kościoła, otwartych i prowadzących dialog ze światem*⁷⁰. Katecheza ta inspiruje adresatów do autentycznego nawrócenia, pogłębia w nich doświadczanie Boga i przekonuje o życiowej wartości orędzia chrześcijańskiego. Wielokrotnie stawia uczestników wobec konieczności wyboru i wspiera ich w odważnym podejmowaniu decyzji zgodnych z Ewangelią. Konsekwencją wprowadzania takiej katechezy w szkole jest dialog z otaczającym światem, wyposażanie młodzieży w nadprzyrodzoną motywację i odwagę w realizowaniu apostołskiego świadectwa oraz podejmowanie misji ewangelizowania świata⁷¹. Także w Polsce proces przekształcania katechezy w nauczanie religii ukierunkowane na ewangelizację znajduje swoją motywację w aktualnej sytuacji socjokulturowej. Wielu ochrzczonych deklaruje jeszcze przynależność do Kościoła, ale nie identyfikuje się z nim, bo nie poznało ożywiającej i odnawiającej mocy Ewangelii. W konsekwencji koniecznością wprost jest podjęcie katechezy ewangelizacyjnej, która odbudowywać będzie więzi między wolnym człowiekiem, poszukującym prawdy, a przynoszącym ją Chrystusem. Pomoże to człowiekowi podejmować właściwe decyzje i cieszyć się radością z przeżywania Ewangelii w swoim życiu na co dzień. *Dyrektorium ogólne o katechizacji* zwraca uwagę, że *często osoby, które uczestniczą w katechezie, w rzeczywistości potrzebują prawdziwego nawrócenia. Dlatego Kościół pragnie, by na ogół pierwszy etap*

⁶⁹ J. Kochel, *Katecheza ewangelizacyjna w nauczaniu C. M. Martiniego*, Opole 1999, s. 99; por. J. Gevaert, *Prima evangelizzazione. Aspetti catechetici*, Torino 1990, s. 38.

⁷⁰ DOK 194.

⁷¹ J. Kochel, *Katecheza ewangelizacyjna w nauczaniu C. M. Martiniego*, dz. cyt., s. 101.

*procesu katechetycznego był poświęcony zapewnieniu [im] nawrócenia*⁷². J. Bagrowicz, omawiając wskazania tego dokumentu, konkluduje, że w obecnej sytuacji polskiej młodzieży wprost nieodzowne jest podjęcie przez Kościół preaktechumenatu i prekatechezy⁷³.

Te formy posługi słowa wiążą się z procesem inkulturacji orędzia ewangelicznego, gdyż przemiany zachodzące we współczesnym społeczeństwie domagają się nowych, trafiających do młodzieży, metod, dróg, pobudzających ją do zainteresowania się przekazem ewangelicznym i podejmowania przez nią dialogu z Chrystusem, który doprowadzi ich do podjęcia właściwych wyborów. Przedstawiając naturę katechezy, polskie *Dyrektorium* wprost stwierdza, że katecheza *ma również wymiar ewangelizacyjny, [a wręcz] ewangelizacja staje się, obok wychowania w wierze i wtajemniczenia, konieczną funkcją katechezy w dzisiejszych czasach*⁷⁴.

Katecheza jako akt eklezjalny⁷⁵ jest podstawową działalnością ewangelizacyjną Kościoła, który jest prawdziwym podmiotem jej sprawowania. Realizowana w obecnej polskiej sytuacji w różnych środowiskach wychowawczych, musi spełniać – jak czytamy w polskim *Dyrektorium* – różne funkcje: pre-katechezy, stanowiącej propozycję Dobrej Nowiny dla tych, którzy zdradzają pewne zainteresowanie Ewangelią, katechezy w sensie ścisłym, realizującej wychowanie w wierze dla tych, którzy uwierzyli, zaś względem tych, którzy jeszcze nie są rozbudzeni w wierze, będzie pierwszym głoszeniem orędzia zbawczego⁷⁶. W obydwu zaś dyrektorjach katechetycznych znajdujemy stwierdzenie, że pluralizacja i sekularyzacja, jakie na przełomie wieków dotyczą różnych społeczności o bogatej przecież przeszłości chrześcijańskiej, rodzą wręcz postulat katechezy ewangelizacyjnej, jeszcze przed kilku laty zdawałoby się nierealnej. Katecheza taka – według autorów polskiego *Dyrektorium* – winna zmierzać do *wychowania chrześcijan w poczuciu ich trojkiej tożsamości: jako ludzi ochrzczonych, wierzących i jako członków Kościoła*⁷⁷. Założenia te przeciwstawiają się procesowi sekularyzacji i ateizacji, stanowiącemu poważne zagrożenie współczesnego społeczeństwa⁷⁸. Proces ewangelizacyjny winien być budowany na

⁷² DOK 62.

⁷³ J. Bagrowicz, *Edukacja religijna współczesnej młodzieży. Źródła i cele*, Toruń 2000, s. 196.

⁷⁴ PDK 20.

⁷⁵ PDK 13; por. DOK 78.

⁷⁶ PDK 56; por. DOK 62.

⁷⁷ PDK 56; por. DOK 194.

⁷⁸ F. Kaufmann, omawiając proces przechodzenia od religijności do indyferentyzmu, a nawet praktycznego nihilizmu w warunkach pluralizmu społeczno-kulturowego, wyróżnia 4 fazy, a mianowicie: *odkościelnienie*, które jest zubożeniem wobec wszelkich norm, zasad i środków zba-

wychowywać do współzycia i dialogu⁸⁹, co w przyszłości może skutkować umiejętnością współpracy dla dobra wspólnego.

Mówiąc o nowych metodach ewangelizacyjnych, współcześni pastorałiści kładą akcent przede wszystkim na osobiste świadectwo głosiciela Słowa. Staje się ono poniekąd pieczęcią autentyczności głoszonego orędzia. Tylko głębokie przeżycie przyłgnięcia do Chrystusa i przyjęcia jego bezgranicznej miłości jest w stanie zainspirować do odważnego dawania świadectwa i nadać mu ewangeliczną świeżość, która może zachwycić świat. Szczególną zaś cechą nowych metod ewangelizacyjnych jest nowość środków wyrazu, jakimi należy się posłużyć w głoszeniu orędzia zbawczego. Chodzi o taki język przekazu Ewangelii, który będzie zrozumiany przez współczesnego człowieka, żyjącego w rzeczywistości przełomu tysiącleci. Świat współczesny wszedł w epokę, kiedy język oparty o słowo przestaje być uprzywilejowanym narzędziem porozumiewania się ludzi⁹⁰, dominuje obraz budzący wrażenia i skupiający niekiedy uwagę na szacie zewnętrznej. Obrazy zmieniające się w szybkim tempie wywołują wrażenia, ale nie pozwalają na głębszą refleksję, która pomogłaby odbiorcom odczytać ich symbolikę. Przekaz Dobrej Nowiny domaga się wyrażania całej głębi ewangelicznej w języku i formach czytelnych dla dzisiejszego świata oraz budzących w ludziach fascynację przekazywaną treścią. Szczególnie pożądane jest więc, aby w ewangelizacji uwzględniać mentalność i sposoby wzajemnego komunikowania się adresatów Ewangelii i jej przekazicieli. Dotychczasowe tradycyjne formy przekazu nadal mogą służyć tym, którzy poczuwają się do ścisłych związków z Kościołem. Do młodzieży jest w stanie przemówić język jej komunikacji. Rodzi się więc poważny problem katechetyczny, jak przełożyć na język młodych ludzi i ich mentalność odwieczne orędzie zbawcze.

W świetle *Dyrektorium ogólnego o katechizacji* można zauważyć, że realizacja takiej katechezy dokona się wówczas, kiedy w posłudze Kościoła zagwarantowane zostanie właściwe miejsce katechezie w całym procesie dojrzewania chrześcijańskiego, przyjmie ona ewangelizacyjny, dialogiczny charakter i permanentnie będzie prowadzona także z dorosłymi, a nie tylko na poziomie dzieci i młodzieży⁹¹. Wielu współczesnych znawców tego tematu nie tylko formułuje zasady, ale wprost opracowuje materiały do takiej formy katechetycznej, tworząc całe szkoły ewangelizacyjne⁹². Wymaga to odpowiedniej formacji nowych

⁸⁹ E. Alberich, *Katecheza dzisiaj*, dz. cyt., s. 248.

⁹⁰ K. Pawlina, *Nowa ewangelizacja i jej realizacja w Polsce po 1989 roku*, Warszawa 1995, s. 249.

⁹¹ Tamże, s. 102.

⁹² Do roku 2000 powołano do istnienia ponad 100 szkół nowej ewangelizacji na wszystkich kontynentach, z których trzydzieści tworzy Stowarzyszenie Koordynatorów Katolickich Szkół Ewangelizacji (ACCSE/2000 Europe). Jedne z nich mają charakter ewangelizacji ukierunkowanej do

budzeniu świadomości w uczestnikach lekcji religii, że są ludźmi ochrzczeni, czyli zanurzonymi w Chrystusa, w Jego zbawcze dzieło. Ale stało się to poza ich świadomością. Dlatego ciągle należy nawiązywać do faktu chrztu i odnajdywać skutki sakramentalnego spotkania ze Zbawicielem. I to jest następny etap ewangelizacji – prowadzić do osobowej decyzji wiary. Teraz już świadomie uczestnicy mają podjąć decyzję pójścia za Chrystusem jako Jego uczniowie, jako ludzie dojrzałe wierzący. Wówczas właśnie lekcja religii może stać się osobową komunikacją i intymnym dialogiem z Chrystusem, skutkiem którego będzie przyjęcie całkiem nowej postawy jako wyrazu nowej tożsamości dziecka Bożego. Wymaga to jednak – jak określa E. Alberich – odrzucenia dotychczasowej *logiki porządku światowego, a przyjęcia opcji na rzecz Chrystusa w Kościele*⁷⁹. Chodzi o obudzenie w uczestnikach nauki religii w szkole świadomości przynależenia do wspólnoty Kościoła, w którym mają swoje niezbywalne miejsce i powinni się włączyć na równych prawach z innymi w realizację Chrystusowej wizji Kościoła – wspólnoty ducha, słowa, świeżości i miłości⁸⁰.

Konstytutywnym postulatem autentycznej katechezy ewangelizacyjnej jest integralność treści. Przy uwzględnianiu nowych zapotrzebowań nadal charakterystyczną cechą ewangelizacji pozostaje jednak wierność radosnej nowinie przez głoszenie autentycznego kerygmatu⁸¹. Przedstawiając więc relacje między katechezą a ewangelizacją, autorzy polskiego *Dyrektorium* dążą do ukazania, że zarówno w katechezie, jak i w ewangelizacji, pierwszym i konstytutywnym elementem jest element biblijny, niosący to samo orędzie – Dobrą Nowinę zbawienia⁸². Również *Dyrektorium ogólne o katechizacji*, mówiąc o źródłach katechezy, przypomina rolę Pisma św. i *Katechizmu Kościoła katolickiego*⁸³.

wienia podawanych przez Kościół; *odchrześcijanienie* będące zubożeniem na chrześcijański system znaczeń; *indyferentyzm* wobec wszelkiej religii, jako zubożenie wobec zbiorowych systemów znaczeń i wartości; *agnostycyzm* i *niehilizm* jako zubożenie na wszelkie zobowiązania tak kolektywne, jaki i indywidualne [F. Kaufmann, *Religion und Modernität. Sozialwissenschaftliche Perspektiven*, Tübingen 1989, s. 158-160].

⁷⁹ E. Alberich, *Katecheza dzisiaj*, dz. cyt. 136.

⁸⁰ Tamże, s. 193n.

⁸¹ *Nasze czasy wymagają – moim zdaniem – o wiele bardziej głoszenia bezpośredniego, zdecydowanego i ostrego – kerygmy takiej, jaką praktykował Chrystus i apostołowie, a zwłaszcza św. Paweł. Chodzi o bezpośrednio zwiastowanie zbawczej tajemnicy Chrystusa (...) Przepowiadanie takie doprowadza wprost do „kryzysu”: wywołuje reakcję taką, jaką widzimy u Żydów po przemowie Piotra: „Cóż mamy czynić bracia?” (Dz 2,37) [G. Danneels, *Kościół „drugiej” ewangelizacji*, „Communio” 1986, nr 4, s. 24].*

⁸² PDK 58; por. CT 26.

⁸³ DOK 95.

W dobie nowej ewangelizacji, biorąc pod uwagę, jak bardzo zróżnicowani pod względem rozwoju duchowego są adresaci szkolnego nauczania religii, kerygmat winien stać się centralną treścią katechezy ewangelizacyjnej i to w taki sposób, by zadziwił, zafascynował młodych ludzi i pozyskał ich dla wiary Chrystusowi⁸⁴. Polskie *Dyrektorium* przypomina, że główne kryteria integralności wszelkiej posługi katechetycznej, których katecheza ewangelizacyjna nie może być pozbawiona, jest chrystocentryzm o wymiarze trynitarnym, skoncentrowanie się na głoszeniu Dobrej Nowiny o królestwie Bożym z uwzględnieniem zasady inkulturacji, pełnienie misji Kościoła i w imieniu wspólnoty Kościoła, która troszczy się o organiczny charakter głoszonych prawd i o zachowanie ich hierarchii we współczesnej rzeczywistości⁸⁵. Katecheza ewangelizacyjna skupia się więc głównie na osobie Chrystusa, od którego, co prawda, nie musi się rozpoczynać głoszenie Ewangelii, ale z Niego musi czerpać swoją moc, a zwłaszcza do Niego musi prowadzić⁸⁶. W szczególności katecheza o charakterze ewangelizacyjnym powinna przypominać podstawowe prawdy wiary, inspirować do rzeczywistego nawrócenia, prowadzić do przekonania o prawdzie i o wartości orędzia chrześcijańskiego, zwłaszcza w obliczu zastrzeżeń zgłaszanych przez współczesny świat⁸⁷. Nie do przecenienia jest też założenie doprowadzenia wychowanka do osobowego aktu wiary, gdyż akcentuje ono godność człowieka w dokonywaniu wyboru i przeżywaniu Ewangelii na co dzień oraz docenia uzdolnienie go do racjonalnego uzasadnienia nadziei płynącej z wiary i odwagi w podejmowaniu misyjnego powołania świadczącego o Chrystusie.

Wyznaniowa lekcja religii w szkole winna prowadzić do integralnego widzenia wspólnoty wierzących jako środowiska wzrastania w wierze, prowadzącego do dokonywania wolnych i dojrzałych wyborów wiary w oparciu o zintegrowanie wiadomości religijnych z dziedzictwem kulturowym⁸⁸. Ze względu na pluralizm panujący w szkole i w całym społeczeństwie nauka religii w szkole winna

⁸⁴ Dokumenty nie sugerują, czy ma to być forma interpretacji problemów ludzkich, czy też promulgacji Słowa Bożego, ale powstające szkoły ewangelizacyjne zwracają uwagę na konieczność aktywizacji uczestników w odkrywaniu apelu Bożego i możliwości odpowiedzenia nań w bardzo złaicyzowanej rzeczywistości [J. Kochel, *Katecheza ewangelizacyjna w nauczaniu C. M. Martiniego*, dz. cyt., s. 177].

⁸⁵ PDK 36.

⁸⁶ PDK 75. Kard. Ch. Schönborn podczas sympozjum z okazji X-lecie polskiego wydania Katechizmu Kościoła Katolickiego stwierdził, że dzisiejszemu światu ponownie potrzeba kerygmy, która by obudziła zagubioną wiarę [Ch. Schönborn, *Idee przewodnie „Katechizmu Kościoła Katolickiego”*, w: *W co Kościół wierzy i z czego żyje*, red. T. Panuś, Kraków 2004, 39n].

⁸⁷ PDK 56; por. DOK 194.

⁸⁸ Por. A. Fosion, *La catéchèse dans le champ de la communication. Ses enjeux pour l'inculturation de la foi*, Paris 1990, s. 365

nauczycieli-ewangelizatorów, przygotowania narzędzi nieodzownych do prowadzenia tego typu katechezy, a więc odpowiednich programów, podręczników i materiałów katechetycznych, uwzględniających mentalność młodzieży XXI wieku i sposób komunikacji bliski młodym ludziom tych czasów⁹³, a także wielkiego przygotowania modlitewnego. Podjęte dotychczas próby budzą pewne nadzieje, gdyż zauważamy w nich wielość źródeł katechezy, przy zachowaniu ich hierarchii⁹⁴, przesunięcie koncepcji procesu katechetycznego w kierunku hermeneutyczno-komunikatywnym, przy równoczesnym preferowaniu samodzielności w odkrywaniu prawdy i dokonywaniu wyborów. Dzięki samodzielnemu gromadzeniu materiałów stanowiących źródło motywacji młodzież może przeżyć radość z odkrywania prawdy. Właśnie te aspekty w podjętych przez polskich katechetów próbach opracowania programów i materiałów katechetycznych mogą zainicjować dialog między katechizowanymi, stopniowo stymulować postawę otwartości i prowadzić do mocnego poczucia tożsamości chrześcijańskiej⁹⁵.

W świetle powyższych rozważań można odnieść wrażenie, że wymiar ewangelizacyjny szkolnej lekcji religii jest na tym etapie wprost nieodzownym wymaganiem, jeśli nie ma to być szansa stracona, młodzież mogłaby odejść z tych lekcji niezaspokojona w swych oczekiwaniach. Nie można też odnieść wrażenia, że jest to już szczyt osiągnięć katechetycznych. Już bowiem podnoszą się głosy, by katecheza obok ewangelizacji podjęła proces katechumenatu⁹⁶, a więc od szkolnej ewangelizacji przeszła do kościelnego katechumenatu, a wówczas możliwe będzie korelowanie wszystkich ośrodków wychowawczych w celu kształtowania chrześcijanina na nowe czasy.

różnych grup wiekowych, inne różnią się charakterem (charytatywne, uliczne), jeszcze inne starają się ogarnąć działalnością globalną świat cały, na przykład, Lumen 2000 aktywizująca środki masowej komunikacji do radosnego głoszenia Dobrej Nowiny [K. Pawlina, *Nowa ewangelizacja i jej realizacja w Polsce po 1989 roku*, dz. cyt., s. 249].

⁹³ H. Lombaerts, *Komunikacja wiary dzisiaj*, w: *Komunikacja wiary w trzecim tysiącleciu*, red. S. Dziekoński, Olecko 2000, s. 39.

⁹⁴ J. Bagrowicz, *Podręcznik do nauki religii*, w: *W trosce o dobre podręczniki*, red. P. Tomasik, Kraków 2003, s. 33-35.

⁹⁵ H. Lombaerts, *Komunikacja wiary dzisiaj*, art. cyt., s. 38.

⁹⁶ Por. DOK 90; J. Bagrowicz, *Inicjacja i katechumenat jako zasad i metoda edukacji religijnej młodzieży*, w: *Funkcja inicjacyjna katechezy w Kościele współczesnym*, red. K. Kantowski, Szczecin 2007, s. 177-198.